

Sygn. akt III C 78/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ

POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2015r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział III Cywilny

W składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Kruczkowska

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Pacewicz

po rozpoznaniu w dniu 23.06.2015r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.

przeciwko Związkowi (...) w W.

o ochronę dóbr osobistych

1) powództwo oddała;

2) zasądza od powoda (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. na rzecz pozwanego Związku (...) w W. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III C 78/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wносиła o nakazanie pozwanemu Związkowi (...) z siedzibą w W. usunięcie z tabeli zatytułowanej „Wykaz wyników badania przyczepności klejów do styropianu, IX X 2013” znajdującego się na podstronie zatytułowanej „Wyniki badania przyczepności klejów do styropianu”, stanowiącej odsyłacz zamieszczony w treści artykułu pt. „(...) Prawie 30% negatywnych wyników” opublikowanego na witrynie internetowej www(...) wiersza w pozycji 20 tabeli o treści jak na górze strony 3 pozwu.

Ponadto powód na podstawie art.24 par. 1 w zw. z art. 23 w zw. z art. 43kc wnosił o zobowiązanie pozwanego , aby w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się wyroku zamieścił w czasopiśmie (...) oświadczenie będące przeproszeniem w treści jak na karcie 3 pozwu pkt. 2.

W punkcie 4 pozwu powód wnosił o upoważnienie go do dokonania w miesięczniku (...) publikacji przeprosin opisanych w punkcie 2 pozwu na koszt pozwanego w przypadku niewykonania przez niego wyroku Sądu w tym zakresie.

Dodatkowo przeproszenie tej samej treści miałoby się ukazać w tym samym terminie na stronie internetowej www(...) -stronie głównej i zakładce „Aktualności”, w taki sposób, aby tekst był widoczny bezpośrednio po wejściu na stronę główną i otworzeniu zakładki „Aktualności”/punkt 3 pozwu k3, sprecyzowany k449-450 poprzez projekt wizualizacji oraz dokładne określenie wielkości ogłoszenia, miejsca jego umieszczenia oraz długotrwałości zamieszczenia/.

W ocenie powoda publikacje pozwanego zawierające m.in. wyniki badań w zakresie nie spełnienia przez klej produkowany przez powoda pn. (...) wymagań w zakresie przyczepności zaprawy do styropianu oraz jego wypowiedź typu „(...)” celowo dyskredytują powoda – przedsiębiorcę, działającego od wielu lat na rynku wyrobów budowlanych,

poprzez stworzenie w świadomości publicznej przeświadczenia, że (...) sp. z o.o. jest nierzetelnym i nieuczciwym producentem wyrobów budowlanych.

Pozwany wnosił o oddalenia powództwa w całości podnosząc, iż opublikowane wyniki badań są prawdziwe, a pozwany nie miał zamiaru szykanować powoda. Podanie do wiadomości publicznej wartości użytkowych materiałów budowlanych dostępnych na polskim rynku, produkowanych przez licznych producentów miało na celu wyłącznie ochronę konsumentów i propagowanie dobrych praktyk w branży budownictwa. Badania zostały przeprowadzone wyłącznie na próbkę zakupionego wyrobu i ich wyniki nie mogły być uogólniane w zakresie oceny producenta, o czym pozwany informował przy podaniu wyników.

W ocenie pozwanego nie naruszono dóbr osobistych powoda w postaci renomy również w treści komentarza do przeprowadzonych badań ponieważ wypowiedź nie była skierowana bezpośrednio przeciwko powodowi i nawet nie został tam wymieniony on z nazwy, co więcej w tekście nie ma nawet pośredniego nawiązania do (...) sp. z o.o.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwane stowarzyszenie Związek (...) jest organizacją istniejącą od 2002r, w której szeregach są przedsiębiorcy - przedstawiciele różnych branż na rynku budownictwa, do której to organizacji powód nie należy /k272/.

Pozwany w ramach działalności statutowej zawarł porozumienie z Instytutem (...) w sierpniu 2010r w sprawie podjęcia wspólnych działań mających na celu prowadzenie i rozpowszechnianie badań dotyczących właściwości użytkowych materiałów budowlanych dostępnych na rynku krajowym /k273, statut k293/

W ramach tej działalności prowadzono badania klejów do styropianu od 2010r i sprawdzono faktyczną przyczepność kleju.

Pierwsze tego typu badania przeprowadzone przez laboratorium Instytutu (...) zweryfikowało 25 próbek kleju i aż 72 % uzyskało wynik negatywny.

Podczas tego badania klej powoda (...) uzyskał wynik pozytywny wg jednej metody i negatywny wg drugiej.

Upubliczniono te wyniki w całości również w części dotyczącej powoda, jak i producentów będących członkami stowarzyszenia (w 5 przypadkach członkowie mieli wyniki świadczące o nieprawidłowych parametrach kleju), co spotkało się z pozytywną reakcją Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego /k275-278/.

Kolejne badania klejów do styropianu przeprowadzone przez Laboratorium Instytutu (...) budowlanych – Oddział (...) i (...) w K. /zwane dalej Laboratorium w K./miały miejsce w 2012r w dwóch etapach. W pierwszym etapie był sprawdzany m.in. klej powoda (...), który uzyskał wynik pozytywny /wyniki w 30% były negatywne przy badaniu w sumie 25 próbek/. W drugim etapie produkty powoda nie były weryfikowane /k279-281/.

Poza zaprawami klejącymi pozwany badał również jakość styropianów i okien PCV dwuskrzydłowych, przy czym za każdym razem wyniki badań były podawane do publicznej wiadomości na organizowanych konferencjach prasowych i zamieszczane na stronie internetowej pozwanego www(...).

Przyjęta procedura badawcza zakładała możliwość ponownego zbadania próbek /próbek B/ na koszt producenta w celu potwierdzenia prawidłowości wyników, z czego niektórzy producenci skorzystali w 2012r, a w 2013r zwrócili się o udostępnienie próbki B w celu przeprowadzenia własnej weryfikacji /k282-6/.

W 2013r ponownie w laboratorium w K. na zlecenie pozwanego przeprowadzono badania 23 próbek klejów i około 30%, w tym produkt p. (...) uzyskało wynik negatywny /k287/.

(...) sp. z o.o. jest producentem zaprawy klejącej do styropianu (...) od 2011r, wprowadzonej na rynek po spełnieniu wymagań w zakresie właściwości technicznych określonych w Aprobacie Technicznej (...) wydanej przez Instytut (...)

oraz spełnieniu wymagań odnośnie warunków oznakowania i po uzyskaniu Krajowej Deklaracji Zgodności./dowód k23-36/.

W dniu 18 listopada 2013r /poniedziałek/na stronie www(...) będącej w administracji pozwanego Związku została zamieszczona publikacja „(...) Prawie 30% negatywnych wyników”, w treści której zawarty został odsyłacz do wykazu wyników badań przyczepności klejów do styropianu , IX X 2013, gdzie w pozycji 20 tabeli znajduje się wynik kleju (...) /dowód k42, 287-289/. Również na zwołanej konferencji prasowej przekazano w tym dniu powyższe materiały; o tych zamierzeniach pozwanego w piątek 15.11. 2013r o godz. 15,24 mailowo został powiadomiony powód /k 289, 234-5/.

Po publikacji tych informacji powód otrzymał prośbę o komentarz co do ich treści od dziennikarza Gazety (...) i ukazały się na kilku internetowych stronach artykuły odnośnie klejów do styropianu, które nie wszystkie spełniają swoje właściwości w oparciu o badania upublicznione przez pozwanego /k37-54/.

W dniu 28 listopada 2013r powód wezwał pozwanego do opublikowania sprostowania oraz zaniechania działań zmierzających do zdyskredytowania działalności (...) sp. z o.o. poprzez stworzenie w świadomości publicznej przeświadczenia, że powód jest nieuczciwym producentem /k224/.

Pozwany w dniu 11 grudnia 2013r uznał za uzasadnione sprostowanie wyłącznie w nazwie producenta i zaprzeczył stawianym w piśmie zarzutom /k226/.

(...) sp. z o.o. w dniu 20 grudnia 2013r wystosował odpowiedź na powyższą korespondencję /k 232/podtrzymując swoje stanowisko i ocenę zaistniałej sytuacji, informując o zamiarze złożenia pozwu.

Obie strony wydały oświadczenia podane do publicznej wiadomości w zakresie oceny sytuacji w kontekście naruszenia dóbr osobistych powoda w dniu 20 i 29 stycznia 2014 /k291-2/.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o niekwestionowane dokumenty powołane powyżej oraz złożone w czasie trwania postępowania dowodowego w zakresie sprawozdań z badań w 2013r /k302-3/, dokumentacji odnośnie właściwości zaprawy klejącej oraz zeznań świadków uczestniczących w badaniach próbek kleju M. N. k461, M. W. k464 i zeznań w charakterze strony powodowej członka Zarządu J. M. k488.

Sąd uznał, że przeprowadzone dowody są wiarygodne i wyjaśniają zaistniały stan faktyczny wzajemnie się uzupełniając.

Natomiast rozbieżna pomiędzy stronami interpretacja prawna ustalonego stanu faktycznego doprowadziła do konfliktu pomiędzy stronami, a w konsekwencji do złożenia niniejszego pozwu.

Sąd zważył co następuje:

Jak wspomniano powyżej przedmiotem procesu było rozstrzygnięcie czy opisane działania pozwanego naruszyły dobra osobiste (...) sp. z o.o. i czy powodowi przysługują w związku z tym środki przeciwdziałania określone w żądaniu pozwu.

Spór pomiędzy stronami zasadniczo ogniskował się wokół tego, czy wyniki badań prowadzonych na zlecenie pozwanego mogą być miarodajne i opiniotwórcze oraz czy użyte sformułowania w tekście pn. „(...)” odnoszą się do powoda i godzą w renomę producenta zaprawy.

Zgodnie z art.43kc przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych, a więc co do zasady wskazana podstawa dochodzonych roszczeń jest prawidłowa w nawiązaniu do art.23 i 24kc.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności cześć, wizerunek, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Stosownie zaś do art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia można także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Należy również podkreślić, iż przy ocenie zaistnienia naruszenia dobra osobistego trzeba posługiwać się kryteriami natury obiektywnej, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami osoby występującej o przyznanie ochrony. Takie stanowisko wyraził m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 2001 r. (V CKN 195/01, LEX nr 53107), w którym stwierdził, że ocena, czy cześć człowieka została zagrożona bądź naruszona, musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Istotne jest bowiem nie subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale obiektywna reakcja opinii publicznej. Z kolei odnosząc się do przesłanki bezprawności, warto przytoczyć orzeczenie Sądu Najwyższego który wypowiedział się w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku w sprawie II CR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377) i wyjaśnił, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Przy czym należy pamiętać, iż w art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził domniemanie bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

W niniejszej sprawie dobro osobiste osoby prawnej do renomy jest odpowiednikiem dobrego imienia osoby fizycznej.

Każda osoba prawna dba o swój wizerunek w opinii społecznej i ocenia wypowiedzi na swój temat w kontekście wywołania u przeciętnego adresata negatywnej oceny, co może też wywołać negatywne reakcje konsumenta.

(...) sp. z o.o. ma od lat ugruntowaną dobrą opinię, co powszechnie wiadomo, zarówno na polskim rynku, jak i rynkach, gdzie eksportuje swoje produkty. Przedłożone do akt sprawy dokumenty dopuszczające zaprawę klejącą (...) na rynek oraz dalsze ekspertyzy potwierdzające jakość tego produktu, a także sam fakt, że do chwili obecnej produkt jest w sprzedaży stanowi, że klej jest produktem spełniającym oczekiwania klientów.

Faktem jest, że aktualnie zaprawa klejąca (...) jest wprowadzona do obrotu na podstawie aprobaty technicznej z 2014r ważnej do 2019r, a w danych technicznych określono niższą przyczepność do styropianu niż w poprzednim atescie, przy czym oba parametry mieszczą się w granicach pozytywnego wyniku badań pozwanego w 2013r /k440-447/.

Wynika z tego, że inkryminowane przez powoda działania pozwanego nie wpłynęły zasadniczo na wyniki sprzedaży, czy też nie spowodowały konieczności wycofania tego produktu z rynku, co też przyznaje w swoich zeznaniach członek zarządu spółki (...).

Tym samym można stwierdzić, że działania pozwanego, oceniając ich skutki, nie zmieniły u przeciętnego adresata kupującego materiały budowlane powoda, opinii na temat ich jakości. Dalej idąc w ocenie z tego punktu widzenia, nie została naruszona renoma firmy, a więc jej dobro osobiste.

Powód w dowodach dołączonych do pozwu powołał się na przedruki raportu pozwanego na kilku innych stronach internetowych oraz zapytanie jednego dziennikarza z prośbą o komentarz na temat opublikowanych wyników przy czym należy zwrócić uwagę, że były to wyłącznie branżowe media, a nawet w miesięczniku (...), w którym miały zostać zamieszczony m.in. tekst przeprosin, nie było publikacji w przedmiotowym temacie.

Jak z tego wynika odzew na działania pozwanego nie miał nie tylko przełożenia na negatywną reakcję konsumentów, jak również nie był szeroko komentowany w mediach branżowych, nie mówiąc już o mediach ogólnodostępnych. Zapytanie dziennikarza o komentarz jest sprawą zupełnie normalną, a nie przejawem jakiegoś pejoratywnego, nietypowego nastawienia w tym względzie.

Sąd podziela stanowisko powoda, że o zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji społeczeństwa, a właściwie osób z otoczenia powoda, wyrażający się zmianą nastawienia do niego lecz

możliwość wywołania negatywnego odczucia u przeciętnego, rozsądnego człowieka /SN z 8.03.2012 V CSK 109/11, 29.09.2010 VCK19/10,18.06.2009 II CSK58/09/.

W tej sprawie, jak wykazano nie było zmiany nastawienia do powoda, co też w zasadzie zostało przyznane, ale w ocenie Sądu obiektywnie nie pojawiła się i nie mogła się pojawić negatywna ocena producenta mająca wpływ na jego renomę.

Sam powód zwraca uwagę i szeroko przytacza orzecznictwo sądowe i doktrynę podkreślającą szczególną potrzebę posługiwania się kryterium obiektywnym przy objaśnieniu istoty dóbr osobistych osób prawnych oraz ich ochrony. Zniesławiający charakter wypowiedzi nie może być oceniany subiektywnie z punktu widzenia osoby, która czuje się urażona lecz przyjmuje się kryterium obiektywne uwzględniające reakcje rozsądnej, przeciętnej osoby/SN 9.06.05 IIICK 622/04, 21.09/06 ICSK 118/06/.

Według powoda publikacje pozwanego, obiektywnie oceniając, przypisały producentowi niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niego zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swoich działań.

Tej subiektywnej oceny działań pozwanego Sąd nie podzielił, uznając w tym zakresie za prawidłowe stanowisko strony pozwanej .

(...) sp. z o. o. przyjęło wypowiedź pt. „(...)”, jako sugerującą odbiorcy, iż w ramach prowadzonej działalności powód świadomie wprowadza do obrotu produkty o złej jakości, niespełniające podstawowych funkcji i parametrów w celu oszukania klientów. Według powoda przedstawione wyniki nie świadczą o tym , że zaprawa klejąca (...) nie klei.

Powód uzasadniając swoje roszczenia stwierdził, że działania pozwanego mają na celu wprowadzenie czytelnika błąd i zdyskredytowanie produktów legalnie dopuszczonych do obrotu, spełniających wszystkie wymagania określone w atęście.

(...) sp. z o.o. powołując się na część wypowiedzi w artykule uznał, iż do niego kierowane są zarzuty oszustwa i nierzetelności polegające na wprowadzaniu do obrotu produktów nie spełniających podstawowych funkcji /zeznania strony powodowej/.

W przypadku powoda, który jest producentem szerokiej gamy produktów budowlanych mających duży popyt, podważenie zaufania do takiego przedsiębiorcy jest naruszeniem jego pozycji na rynku i czyni z niego niewiarygodnego partnera handlowego. Według strony powodowej została naruszona jego nienaganna reputacja, a tego rodzaju publikacja podważa wizerunek solidnego i rzetelnego przedsiębiorcy.

Pozwany Związek faktycznie zamieścił tekst o którym mowa, na swojej stronie internetowej i upowszechnił go na konferencji prasowej w dniu 18 listopada 2013r,

ale w żadnym jego fragmencie nie jest wymieniony powód z nazwy lub przybliżonego określenia, które wskazywałoby, że jest w nim mowa o tym konkretnym przedsiębiorcy.

Tekst stanowi podsumowanie badań prowadzonych w okresie od 2010 do 2013r oraz wnioski z nich płynące odnośnie produktów wielu firm również członków Stowarzyszenia. Ocena sytuacji na rynku klejów odnosi się do całej branży i w trzech grupach opisuje praktyki rynkowe i produkcyjne przedsiębiorców, bez wskazania konkretnych podmiotów.

W żaden sposób nie zostało wykazane, że określenia zawarte w opisie trzeciej grupy producentów – bo na ten opis powołuje się powód - odnoszą się do niego, aby naruszyć jego renomę. Należy w tym miejscu podkreślić, że badania przeprowadzone we wcześniejszych latach dawały pozytywne wyniki oceny produktów powoda, a więc niezrozumiałe jest identyfikowanie się powoda z ujemnymi określeniami zawartymi w tekście, jeżeli wcześniejsze badania produktów powoda były ocenione pozytywnie.

W informacji nie wskazano, ani firmy powoda, ani przeciętny odbiorca nie byłby w stanie domyślić się, że negatywna ocena jest kierowana do (...) sp. z o. o. Nieuzasadnione są zarzuty, że działania pozwanego były skierowane przeciwko powodowi z uwagi na fakt, że skupia konkurencyjnych przedsiębiorców ponieważ na każdym etapie badań weryfikowane były produkty również członków Stowarzyszenia i publikowane negatywne oceny produktów niektórych z nich. Fakt iż powód nie jest członkiem Stowarzyszenia nie przesądza samoistnie, iż związek grupujący innych producentów, którzy z natury rzeczy są konkurencją, dąży wyłącznie do pozbawienia powoda dobrej opinii.

Jest to nadinterpretacja powoda, który w sytuacji upublicznienia negatywnych wyników dla próbki jednego z klei do styropianu dostrzega próbę zdyskredytowania jego wyrobów. Należy podkreślić, że publikowanie wcześniejszych wyników również prowadzonych przez Laboratorium w K. w sytuacji, gdy były one pozytywne nie wywołały żadnej reakcji powoda chociażby poprzez zakazanie wyłączenia go z tych badań w związku z zarzutami nierzetelności, braku uprawnień czy też niewłaściwej metody. Nie zostały wystosowane żadne protesty do pozwanego w zakresie sposobu działań oraz zastrzeżenia co do stosowania praktyk nieuczciwej konkurencji.

Warto zwrócić uwagę, że jak wynika ze statutu pozwanego prowadzone badania i zamieszczanie wyników w zakresie jakości materiałów budowlanych mieszczą się w ramach zadań stowarzyszenia i działania te były aprobowane przez Instytut (...), który zawsze otrzymywał wszystkie wyniki badań z dokumentacją /wyniki badań były tam podawane, pierwsze badania przeprowadzało laboratorium (...), porozumienie z (...), pismo aprobujące z (...) dla działań pozwanego/.

Nie można twierdzić co do zasady, że niedopuszczalne są badania materiałów budowlanych przez różne organizacje czy też laboratoria zarówno w celach badawczych, jak i weryfikacji wartości użytkowej i rzeczywistej zgodności z wymaganymi parametrami technicznymi. Niesłuszną byłaby praktyka opierania się wyłącznie na atestach, z którego wynikałoby domniemanie, że każda partia materiału jest doskonała i ewentualne sprawdzanie jakości prowadzone wyłącznie w ramach czynności kontrolnych producenta. Co więcej atest jest udzielany zazwyczaj na trzy lata i nie ma żadnych gwarancji, że w tym okresie nie może trafić się partia materiału o zaniżonych parametrach przyczepności.

Z punktu widzenia zarówno konsumentów, jak i producentów możliwość sprawdzenia jakości wyrobów przez bezstronne organizacje jest bezcenna ponieważ prowadzi w efekcie do wyższej jakości wyrobów, a przynajmniej zachowania właściwego poziomu.

Nie trzeba dłużej wywodzić dlaczego konsument jest zainteresowany dobrą jakością klejów, bo jest to sprawa oczywista, że każdy zainteresowany przed zastosowaniem danego preparatu sprawdza opinie na temat produktu i porównuje rankingi w tym przedmiocie.

Dla przedsiębiorców istotne jest aby jego produkt był wyprodukowany oraz przechowany prawidłowo i spełniał parametry dopuszczenia na rynek. Utrzymanie założonego standardu jest z korzyścią dla nabywcy i przedsiębiorcy, który z dotrzymania właściwej jakości czerpie swoją renomę.

Jakakolwiek informacja o niekorzystnych wynikach badań co do jakości produktu jest ostrzeżeniem dla producenta, że coś szwankuje na drodze do nabywcy i trzeba podjąć działania zabezpieczające właściwe parametry. Tym samym złe informacje powinny spowodować poszukiwanie ich przyczyn, a nie doszukiwanie się złych intencji kontrolującego.

Istotne w niniejszej sprawie jest podkreślenie zlecającego badania, za każdym razem, że przedstawionych wyników ekspertyzy nie należy uogólniać co do wszystkich wyrobów producenta i jego oceny dotyczą wyłącznie badanej próbki zakupionego produktu. Sam członek Zarządu powoda w swoich zeznaniach stwierdził, że zaprawa (...) jest sprzedawana w tonach materiału, a próbka pochodziła z przypadkowego worka.

Jak z tego wynika informacja przekazana przez pozwanego sygnalizuje wyłącznie, że konkretna próbka danej zaprawy przebadana w warunkach anonimizacji, jedną dla wszystkich metodą, osiągnęła wynik poniżej normy i

rolą producenta jest sprawdzenie z jakich powodów się tak stało oraz wyciągnięcie wniosków, aby poprawić jakość produktu ewentualnie nadzór przy produkcji, transporcie, przechowywaniu lub opakowaniu.

Instrukcja badań dopuszczała próbkę B w celu umożliwienia zainteresowanym wykonanie ponownie badań, ale powód nie podjął działań w tym zakresie dezawuuując całe badania.

Na marginesie można dodać, że Laboratorium w K. przeprowadziło równolegle dla badań naukowych, badania tych samych klejów przy użyciu styropianu od innego producenta i wyniki wyszły podobne do tych, które są przedmiotem sprawy. Jak z tego wynika dwukrotne wyniki zostały potwierdzone niezależnie od materiału klejonego czyli styropianu.

(...) sp. z o.o. kwestionowało uprawnienia Laboratorium w K. oraz zastosowane przez nich metody w ocenie Sądu bez pozytywnego dla siebie rezultatu.

Fakt, że pozwany Związek przeniósł swoje badania do Laboratorium w K., pierwsze były w Laboratorium (...), nie przesadza o negatywnej ocenie tych badań ponieważ można zrozumieć, że różnica w kosztach ekspertyzy /niższa oferta cenowa i zakup próbek przez Laboratorium/ jest wystarczającym uzasadnieniem dla tej decyzji, tym bardziej, że jak już wyżej wspomniano wszystkie wyniki i cała dokumentacja była przekazywana do (...). Co więcej poprzednie badania były już wykonywane w K. i wtedy nie wywołały protestu powoda. Dokumentami i zeznaniami świadków - pracowników Laboratorium została przedstawiona cała procedura badań i przyczyny dlaczego badano produkt jedną metodą, w przypadku powoda inną niż w atescie.

Wyjaśniono również drobne nieścisłości w datach i raportach, które okazały się wyłącznie omyłkami pisarskimi / zamiast zakończenia badań 17.02, wpisano źle 27.02 w sprawozdaniu z badań – korekta tych omyłek była w maju 2014r/, a nie błędami mogącymi świadczyć o niewłaściwej metodzie lub zafałszowaniu wyników.

Sąd uznał przedstawione wyjaśnienia obu świadków /k461-465/ za wystarczające w tym zakresie i wzajemnie się uzupełniające. Drobne błędy nie mogą świadczyć o celowym, nieprawidłowym działaniu skierowanym przeciwko powodowi, bo Laboratorium nie miało przede wszystkim żadnego interesu, aby atakować (...) sp. z o.o. wśród grona pozostałych, licznych weryfikowanych producentów i nie udowodniono, aby popełniono błędy badawcze, tym bardziej, że w dwóch niezależnych badaniach wyniki wypadły podobnie /o czym pisano powyżej/.

Badający w laboratorium dostali próbki zakodowane, nie wiedzieli do których przedsiębiorców należą, a więc i z tej strony zarzut jakiegokolwiek manipulacji nie może się ostać. Mieli też instrukcję, jak należy przygotować zaprawę, a więc i w tej sferze nie było uchybień /kk472-6/.

Zarzut niezgodności ekspertyzy z posiadaną przez Laboratorium w K. akredytacją nie był uzasadniony ponieważ przedłożona dokumentacja dotycząca świadectwa wzorcowania dla maszyny wytrzymałościowej do badania przyczepności materiałów z której korzystało laboratorium przy badaniu zapraw klejących odpowiadało miarodajnym parametrom doświadczeń i do przeprowadzenia weryfikacji próbek w oparciu o metodę E. laboratorium miało właściwą akredytację /k421-425, zeznania świadków k462/.

Z punktu widzenia konsumenta nie jest istotne, jaka jest treść i metoda uzyskania atestu lecz efekt klejący w przypadku użytej zaprawy. Porównując próbki różnych produktów miarodajnym jest, aby wykonać sprawdzenie jedną metodą, bo jest ona zobiektywizowana dla wszystkich producentów. Dla użytkownika ważne jest, który klej ma dostateczne parametry klejące, a który jest poniżej tych norm.

Sąd uznał za uzasadnione w tym zakresie wyjaśnienia, że nie można było badać każdej próbki różnych producentów wg metody atestu, bo wykluczyłyby to anonimowość badań, a tak preparaty były poddane jednej metodzie, która miała wykazać czy dany materiał spełnia swoje zadanie. Nie są dla nabywców istotne różnice w stopniu klejenia lecz ważne jest, czy preparat klei czy też nie i na tym polegało weryfikowanie zapraw.

Anonimowość badania w laboratorium faktycznie uniemożliwiła sfalszowanie wyników w celu zaatakowania poszczególnych producentów, bo to właśnie przy różnych metodach badawczych, konieczne by było posiadać wiedzę wskazującą od którego przedsiębiorcy klej pochodzi.

Przedłożone przez powoda badania przedmiotowego kleju przeprowadzone w innych laboratoriach, również poza granicami kraju, jak też zaktualizowane atesty nie pomniejszą wyników badań Laboratorium w K..

Tam sprawdzano konkretnie pobraną próbkę i mogły wyniki być zweryfikowane tylko badaniem próbki B, bo oba materiały badawcze pochodziły z jednego miejsca. Aktualnie badane materiały dotyczą tego samego produktu, ale już nie tej samej próbki więc ich wyniki mogą się różnić i na podstawie obecnych badań nie można skutecznie podważać badań przeprowadzonych w 2013r. Tym samym złożone ekspertyzy ze Słowackiego Instytutu (...) z 2014r nie są przydatne w ocenie działań pozwanego.

Szczegółowe opisy metodyki badawczej stosowanej przy zaprawach klejących oraz wymagania stawiane systemom ociepleniowym i ich składnikom zostały zawarte w punkcie II2 odpowiedzi na pozew; są to informacje ogólne przybliżające możliwość zrozumienia kwestii zastosowanej metody i oceny wyników/k258v-259/.

Obecnie w Polsce wykonuje się badania na podstawie Wytycznych do Europejskich Aprobac Technicznych tzw. E. „Złożone systemy izolacji cieplnej z wyprawami tynkarskimi” w wersji 2011r i nowej z 2013r /można uzyskać europejską aprobatę techniczną/. Ponadto obowiązującym dokumentem są Zalecenia Udzielenia Aprobac Technicznych Z. (...) „Zestawy wyrobów do wykonywania ociepleń z zastosowaniem styropianu jako materiału termoizolacyjnego i pocienionej wyprawy tynkarskiej” w wersji z 2010r (...) /można uzyskać krajową aprobatę techniczną/.

Specyfikacje techniczne obu metod określają właściwości, które wyrób musi spełniać oraz metody badawcze, które umożliwiają ocenianie wielkości właściwości podając minimalne i maksymalne wartości. W przypadku zapraw klejących możliwe jest dla tego samego wyrobu uzyskanie i stosowanie wg woli producenta krajowej lub europejskiej aprobaty technicznej.

Analizując wyniki badań można stwierdzić, że klej badany metodą w E. uzyska wyższe wartości niż ten sam klej badany metodą w Z. (...), z uwagi na różnice w metodach badawczych i różnych dopuszczalnych minimalnych wartościach danych współczynników. Z punktu widzenia konsumenta ważne nie są te szczegóły formalne, istotne dla uporządkowania rynku, lecz dobra przyczepność kleju.

Badaniom obiema metodami poddano kleje do styropianów podczas badań w 2010r na zlecenie pozwanego i przedstawiono wyniki w pięciu grupach uwzględniając i wyszczególniając obie metody.

Z tego zestawienia wynikało, że kleje badane metodą zakładającą większe wymagania w Z. (...) mogłyby zostać zdyskwalifikowane formalnie, bo nie spełniały norm założonych w E., chociaż wykazywały lepsze efekty przyczepności - co jest najistotniejsze dla użytkownika- niż klej badany metodą o mniejszych wymaganiach E..

Wobec powyższego w celu ujednoczenia i zobiektywizowania wyników oraz ulepszenia ich prezentacji powód po konsultacji z przeprowadzającymi badania zdecydował badać wszystkie kleje jedną metodą w E., która zakładała mniejsze wymagania w zakresie progu przyczepności.

W ocenie Sądu analizując zasadność zastosowania metody badawczej E. w 2013r wskazane wyżej, wcześniejsze doświadczenia uprawniały do podjęcia takiej decyzji pozwanego w związku z celem, jaki przyświecał tym badaniom.

Jak wielokrotnie już wspomniano, istotą weryfikacji były próbki pobranych materiałów w celu wskazanie, które kleje spełniają swoje właściwości z punktu widzenia konsumenta, jako praktyka; nie była istotą badań weryfikacja formalnych warunków dopuszczalności danego produktu na rynek. Co więcej z punktu widzenia producentów

przyjęcie metody E., o mniejszych wymaganiach, było uczciwe dla wszystkich weryfikowanych przedsiębiorców, niezależnie od własnych certyfikatów.

(...) sp. z o.o. w procesie starała się wykazać niewłaściwą metodę przyjętą przez pozwanego w 2013r z uwagi na fakt posiadania atestu na klej (...) o charakterze krajowym wg Z. (...). Wcześniej wykazano, że metoda (...) wskazywała na wyższy próg wartości przyczepności, a zatem atest w tej metodzie powinien gwarantować pozytywny test przy metodzie E..

Pismo (...) Wojewódzkiego Inspektora Budowlanego/k301/ interpretowane na swój użytek przez obie strony wyraźnie stwierdza, że „przepisy ustawy o wyrobach budowlanych nie rozstrzygają sposobu postępowania w przypadku, gdy jakość wyrobu budowlanego jest sprawdzana przez inne podmioty niż organy nadzoru rynku”, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie i dlatego pozwany mógł zlecić badania wg metody innej niż wynikającej ze specyfikacji technicznej danego produktu.

Wobec stawianych zarzutów powoda pozwany wykorzystał posiadaną próbkę B badanego kleju i w dniu 20 stycznia 2014r zlecił dodatkowe badania tego samego produktu przy użyciu obu metod /sprawozdanie z badań k 302-3/. W obu badaniach wynik był negatywny, przy czym przy metodzie (...) bardzo zbliżony do wyników w 2013r, przy metodzie Z. (...) był gorszy niż przy pierwotnie stosowanej przez pozwanego metodzie E..

Z powyższego wynika prawidłowość wyników przeprowadzonych przez Laboratorium w K., a także trafność decyzji o zastosowaniu co da zasady jednej metody E..

Jak wykazano powyżej obie metody badawcze są akceptowane na polskim rynku, a w przypadku badanych próbek towaru powoda wyniki przyjętej metody wynikającej z E. były lepsze niż przy zastosowaniu metody (...), wynikającej z aprobaty technicznej dla tego produktu.

Ważne jest żeby badania jakości materiałów budowlanych były rzetelne i bezstronne, a powód, jak to przedstawiono powyżej nie wykazał, aby pozwany i Laboratorium z K. temu celowi uchybiły.

Podsumowując należy stwierdzić, że przekazane wyniki badań próbki kleju (...) były zgodne z prawdą, a zatem nie można mówić o naruszeniu dóbr osobistych powoda - jego renomy poprzez rozpowszechnienie nieprawdziwych informacji dotyczących materiałów produkowanych przez (...) sp. z o.o.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż materiały informacyjne będące przedmiotem procesu dotyczą różnych producentów, zrzeszonych i niezrzeszonych u pozwanego oraz przedstawiają wyniki niezależnie od faktu czy są pozytywne czy też negatywne, a zatem nie jest to swoisty pęgiel lecz wiadomość mająca na celu ochronę konsumentów i uczciwych producentów.

W zasadzie komentarz do wyników odnosi się do całej branży budowlanej w zakresie klejów i przedstawia sytuację znaną powszechnie, iż zdarzają się materiały o złej jakości na skutek chociażby zaniżania kosztów produkcji, a takie działania mieszczą się w granicach dozwolonej krytyki i działań w imieniu uzasadnionego interesu publicznego.

Warto jeszcze raz podkreślić, iż wyniki dotyczyły tylko próbki jednego produktu, a powód jest w branży budowlanej potentatem produkującym wiele materiałów, a zatem nie powinno się subiektywnie przypisywać tez przedstawionych w komentarzu wyłącznie do powoda, bo była to ogólna wypowiedź na temat producentów klei, zresztą usystematyzowanych aż w trzech grupach.

Tym samym w ocenie Sądu przedstawiona działalność pozwanego Związku nie nosiła cech bezprawności ponieważ pozwany miał prawo opublikować prawidłowo przeprowadzone wyniki badań oraz skomentować rzeczowo wnioski z nich płynące oceniając rynek producentów pod kątem krytyki konsumentów.

Oczywiście w tym kontekście należy zwrócić uwagę, iż tego rodzaju inicjatywy są działaniem w interesie społecznym, gdyż poprawiają i czuwają nad jakością produktów w branży budowlanej.

Warto zwrócić uwagę, iż pozwany skierował swoje informacje i komentarze w zasadzie do odbiorców branżowych ponieważ do nich była skierowana konferencja oraz to właśnie te podmioty są czytelnikami wskazanej witryny internetowej Stowarzyszenia. Publikacje nie zostały rozesłane do osób spoza branży, a więc trudno tutaj mówić o jakiejś celowej akcji Związku mającej zniszczyć reputację powoda wśród powszechnego grona odbiorców- konsumentów.

Dodatkowo w tym kontekście ponownie należy podkreślić znikomy odzew tej publikacji odnośnie firmy pozwanego, bo w zasadzie tylko jeden dziennikarz zgłosił się z prośbą o komentarz /1 email/ i tylko w związku z wynikami pojedynczego produktu; nie było żadnych innych konsekwencji publikacji oraz szerokiej lub nawet jakiegokolwiek dyskusji na ten temat, nawet w mediach branżowych.

Zdaniem Sądu twierdzenie J. M., członka Zarządu powoda, że konferencja odbiła się szerokim echem nie odpowiada przedłożonym dowodom w tym zakresie. Twierdzenia o telefonach od kilkunastu dziennikarzy nie przełożyły się na żadne publikacje nawet w pismach branżowych, sam J. M. miał odebrać tylko kilka telefonów. Z zeznań w charakterze strony wynika, że to wśród członkom Zarządu pojawiła się obawa stracenia klientów, zdenerwowanie i niepokój, odczytano działania pozwanego, jako populistyczny lobbing stowarzyszenia grupującego 5 bezpośrednich rywali.

W ocenie Sądu to właśnie subiektywna reakcja na krytykę wyrobu powoda spowodowała niewłaściwą ocenę zaistniałej sytuacji i zidentyfikowanie się z negatywnymi określeniami publikacji na temat rynku..

(...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego skontrolował przedmiotową zaprawę klejącą wg powoda na skutek publikacji pozwanego, co akurat można ocenić pozytywnie w kontekście celów zakładanych przez pozwanego.

Nie znalazło potwierdzenia w dowodach, że spadła sprzedaż tych klejów poza twierdzeniem w zeznaniach strony J. M., cały czas jest on produkowany, a więc należy domniemywać, że cieszy się uznaniem nabywców /aprobata jest ważna do 2019r/.

Te okoliczności faktyczne oraz analiza komentarza „(...)” świadczą przy zastosowaniu również wykładni językowej, że pozwany w żadnym akapicie nie postawił powodowi zarzutu nieprawdziwego, naruszającego jego renomę, a tym samym bezprawnego działania, również w zakresie twierdzenia o naruszeniu zasad współżycia społecznego, a więc obiektywnego kryterium bezprawności.

Stwierdzenie członka Zarządu J. M., że już sam tytuł i dalej kierowane pytania w kontekście oszustwa naruszają dobra osobiste spółki nie może odpowiadać tej ocenie ponieważ krytyczne, ale pozbawione odwołań do konkretnych producentów refleksje na temat problemów występujących na rynku materiałów budowlanych nie mogą stanowić naruszenia dóbr osobistych kogokolwiek ponieważ wypowiedziane oceny stanowią wyraz wolności słowa.

Dozwolona krytyka nie narusza renomy przedsiębiorców, a tym bardziej gdy nie ma odwołań do konkretnych producentów.

(...) sp. z o.o. bezpodstawnie twierdzi, że zlecane przez pozwanego badania mogły odbywać się tylko na zasadzie dobrowolności i zgody zainteresowanych ponieważ przeczyłoby to idei takich działań, a wręcz prowadziłyby do reklamy produktów. Jest oczywiste, iż tylko pewni jakości swoich materiałów producenci zgłaszałiby się do takich badań, a więc ich wyniki byłyby swoistym materiałem promocyjnym na zamówienie. Trudno mówić o sytuacji, aby tak duży przedsiębiorca w branży budowlanej jak (...) sp. z o.o. nie mógł być weryfikowany bez swojej zgody i wiedzy, bo to właśnie byłaby patologiczna sytuacja wywołująca wrażenie, że jest coś do ukrycia.

Podział w trzech grupach producentów, przedstawiony w publikacji, nie zawiera jakiegokolwiek kwalifikacji konkretnych przedsiębiorców do tych grup lecz stanowi wyłącznie ogólną ocenę prowadzonych przez lata badań i subiektywna identyfikacja z nierzetelnymi i nieuczciwymi wytwórcami, jak to określono w tekście przeprosin nie jest w żaden sposób uzasadniona.

Powód usiłował wykazać, nieprawidłowości bo : „ badania budziły wątpliwości”, „były błędy w raportach z badań”, „istniały pewne rozbieżności mieszczące w granicach pomiaru”, „badania przeprowadzono dwukrotnie z zastosowaniem dwóch różnych styropianów”, „zmiany w treści sprawozdań dowodzą manipulowania wynikami badań”, „dołączona do akt instrukcja badań nie jest podpisana”, „jako dowód przedstawiono wyniki bez daty pierwszej publikacji”, „zmieniono nazwę powoda w tabeli wyników- po jego interwencji”, a zawiadomienie o publikacji w poniedziałek nadeszło od pozwanego w piątek przed końcem pracy po g.15”.

W ocenie Sądu to subiektywne przekonanie o zaatakowaniu powoda przez konkurencyjnych producentów poprowadziło powoda do doszukiwania się faktów i interpretacji, jak wyżej przytoczono.

Sąd przeprowadził postępowanie w celu wyjaśnienia tych wątpliwości, ale sprowadziło się to wyłącznie do drobnych nieścisłości, które zostały sprostowane, a i tak nie rzutowały na możliwość podważenia wyników badań.

Do udzielenia aprobaty technicznej (...), przy badaniu przyczepności do styropianu zapraw klejących niezbędne jest posłużenie się metodą E. /k406v/, dlatego też w sprawozdaniach z badań w 2013r pojawiają się zakresy akredytacji obu metod, a nie jest to nieprawidłowość w przeprowadzonych badaniach. Daty wydania sprawozdań inne niż w rejestrze sprawozdań wynikają z drobnych błędów literowych w pierwotnych sprawozdaniach, inne daty, nie wpływają na merytoryczną stronę badań, bo wyniki są takie same. Na roboczych zapisach badań próbki widnieje również poprawna data zakończenia badania- 17.02.2014 a nie 27.02.14, kwestię tą wyjaśnili również świadkowie /k420, 426/.

Zastrzeżenie pozwanego, że wyniki dotyczą badań tylko pojedynczej próbki, a więc wszystkie uogólnione oceny nie są dozwolone, świadczy tylko dodatkowo o rzetelności postępowania pozwanego stawiającego się w roli obrońcy interesów całej branży budowlanej i konsumentów. Wytknięcie błędów w postaci niewłaściwej jakości produktów, a też wskazanie dobrych materiałów budowlanych służy podniesieniu poziomu w produkcji nie tylko klejów, ale i innego asortymentu, który był przedmiotem weryfikacji pozwanego w okresie od 2010r.

Wobec stwierdzenia braku naruszenia dóbr osobistych powoda rozważania odnośnie zasadności poszczególnych żądań sformułowanych w pozwie okazały się zbędne.

Na marginesie można tylko dodać, że żądanie usunięcia wyników z tabeli tylko do jednego producenta przy publikacji całościowej wyników badań byłoby niedozwoloną praktyką, fałszującą wyniki i cel przeprowadzonej ekspertyzy.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji rozstrzygając o kosztach na zasadzie art.98kpc.